

Tomasz Luśnia
Roman Łuczak

Fałszerstwa polskich dowodów osobistych przez wymianę fotografii – trochę historii

Wstęp

Dowód osobisty jest dokumentem o podstawowym znaczeniu dla zwykłych ludzi, ale również dla instytucji czy firm, bo w różnych sytuacjach reprezentowane są one przez konkretne osoby, których tożsamość podlega czasami weryfikacji. Począwszy od odbioru listu na pocztę, przez wszelkie działania cywilno-prawne, a na kontaktach z urzędami i administracją państwową kończąc, każdy musi potwierdzić swoją tożsamość. Zgodnie bowiem z obowiązującymi w Polsce przepisami dowód osobisty jest dokumentem stwierdzającym tożsamość osoby i potwierdzającym obywatelstwo, uprawnia również obywateli polskich do przekraczania granic państw członkowskich Unii Europejskiej oraz państw strefy Schengen. Zgodnie z art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych osoba będąca obywatelem polskim i zamieszkała w Rzeczypospolitej Polskiej jest obowiązana mieć bezwzględnie dowód osobisty od ukończenia 18 roku życia, a warunkowo od ukończenia 15 roku życia, jeżeli pozostaje w stosunku pracy lub nie zamieszkuje wspólnie z osobami, pod których władzą rodzicielską lub opieką się znajduje albo nie pozostaje pod władzą rodzicielską lub opieką. Prawo do posiadania dowodu osobistego przysługuje także obywatelom polskim zamieszkującym poza granicami RP. Nowa ustawa z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych w artykule 4 utrzymuje poprzednie zasady w tym zakresie i mówi, że dowód osobisty jest dokumentem stwierdzającym tożsamość i obywatelstwo polskie osoby na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz innych państw, w tym państw członkowskich Unii Europejskiej. Rozszerzono nawet możliwość posiadania dowodu osobistego na dzieci praktycznie od urodzenia, gdyż w artykule 5 wprowadzono zapis, że prawo do posiadania dowodu osobistego przysługuje każdemu obywatelowi Rzeczypospolitej Polskiej. Pełnoletni obywatel Rzeczypospolitej Polskiej zamieszkujący na jej terytorium jest obowiązany mieć dowód osobisty. Ze względów praktycznych nosi się dowód przy sobie, choć nie ma takiego obowiązku. Warto wspomnieć, że przed II wojną światową dowody osobiste wydawane były na życzenie obywatela, ponieważ dokumentem potwierdzającym tożsamość była metryka urodzenia. Po zakończeniu II wojny światowej,

wzorem okupacyjnego *Ausweisu*, dowód osobisty stał się obligatoryjny. Obowiązek jego posiadania był elementem kontroli obywateli przez władzę. Człowiek bez dowodu był człowiekiem bez tożsamości.

Forma, funkcja dowodu osobistego i jego wykorzystanie do celów przestępczych

Funkcjonujący w powojennej Polsce od 1952 roku dowód osobisty miał postać książeczki w sztywnych okładkach, a od lat siedemdziesiątych książeczki w miękkich okładkach. Dokumenty zawierały fotografię posiadacza i personalizowane były odręcznie. Adnotacje urzędowe na poszczególnych stronach dokumentu, oprócz tożsamości, potwierdzały jeszcze adres zameldowania, adres pobytu czasowego, rodzicielstwo, zatrudnienie, grupę krwi, fakt wydania książeczki walutowej, a z czasem odbiór karty zaopatrzeniowej uprawniającej do pobierania kartek na mięso, alkohol i inne deficytowe towary. Od początku lat siedemdziesiątych na podstawie specjalnej pieczętki dowód osobisty uprawniał obywateli naszego kraju do przekraczania granicy z NRD. W dowodzie potwierdzano również odbiór świadectw udziałowych NFI.

Jak już wspomniano dowód osobisty był i jest dokumentem wymaganym przy załatwianiu wielu spraw urzędowych, sądowych, zawieraniu transakcji bankowych i handlowych, kontrolach dokonywanych przez uprawnione organy, weryfikacji wieku, uprawnia do przekraczania granic RP. Motywacją do posiadania sfałszowanego dowodu osobistego z wymienionym zdjęciem może być zarówno chęć ukrywania własnej osoby przed organami ścigania, jak i możliwość zakupu alkoholu przez osobę nieletnią. Fałszywy dowód osobisty bezpośrednio służył i służy przestępcom do różnych działań niezgodnych z prawem, np. wyludzenia czy oszustwa, a także jest elementem pośrednim, np. do założenia fałszywej firmy. Fałszerstwami dowodów osobistych zainteresowane były i są zarówno grupy przestępcze, jak i pojedyncze osoby.

Warto przypomnieć, że zgodnie z polskim prawem jedyne dokumenty tożsamości są właśnie dowody osobiste oraz paszporty. Jednak paszport przez wiele lat nie był powszechnie dostępny. Poza tym paszporty nie zawierały

wszystkich potrzebnych danych. Z tych względów fałszerstwa dowodów osobistych były spotykane praktycznie od momentu ich wprowadzenia do chwili obecnej, a wprowadzenie w 2001 r. nowych, znacznie lepiej zabezpieczonych przed fałszowaniem dowodów nie zlikwidowało tego procederu, choć niewątpliwie utrudniło działania fałszerzy. I nie należy mieć złudzeń, że „elektroniczny” dowód osobisty z biometrią, którego wprowadzenie planowano w 2010 roku, a obecnie przesunięto (czy na pewno ostatni raz?) na 1 lipca 2013 roku, radykalnie uzdrowi sytuację. Fałszerze będą próbowali nauczyć się nowych technik i oby choć dla części fałszerzy było to już za trudne.

Fałszerstwa tzw. książeczkowych dowodów osobistych

Fałszerstwa dowodów osobistych poprzedniego wzoru, czyli tzw. książeczkowych, bo takie w tym artykule będą omówione, realizowane były na trzy sposoby. Pierwszym z nich było posłużenie się czystymi, pochodzącymi z kradzieży blankietami. Należy przypomnieć, że zgodnie z obowiązującymi przepisami dowody osobiste początkowo wystawiane były przez uprawnione organy milicji obywatelskiej na szczeblu województw i powiatów, a Centralne Biuro Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych usytuowane było w strukturach KGMO. W latach dziewięćdziesiątych zajmowały się tym urzędy dzielnic miast, gminy i starostwa. Rozśrodkowanie do liczby prawie trzech tysięcy miejsc wydawania, ale i przechowywania dowodów ułatwiało kradzież czystych blankietów, które następnie wykorzystywane były do fałszowania. Ten rodzaj fałszerstwa sprowadzał się do wklejenia zdjęcia i wpisania odpowiednich – prawdziwych lub fikcyjnych – danych. Drugi, najrzadziej notowany rodzaj fałszerstw, to zmiana danych w dowodzie przez nieuprawnione dopiski, przerobienia lub usunięcia treści i odcisków pieczęci. Zmieniane były zarówno dane osobowe, np. data urodzenia, w celu wcześniejszego uzyskania praw emerytalnych czy też opóźnienia obowiązku służby wojskowej, jak i inne dane, np. rok urodzenia dziecka, w celu wyłudzenia zasiłku. Wreszcie trzeci rodzaj fałszerstw to wymiana fotografii. Fałszerstwa tego typu były bardzo popularne i technicznie łatwe do przeprowadzenia.

Zgodnie z polskim kodeksem karnym, który wyróżnia dwie formy fałszowania dokumentów – podrobienie i przerobienie, wymiana fotografii traktowana jest jako przerobienie dokumentu. W prawie niektórych krajów wymiana fotografii w dokumentach jest uznawana jako oddzielny rodzaj fałszerstwa dokumentu, tzw. *photo-substitution*. Przez kilkadziesiąt lat funkcjonowania polskich dowodów osobistych starego typu nie były natomiast notowane przypadki pełnego podrobienia dowodu.

W praktyce zdecydowanie łatwiej było bowiem przerobić istniejący dowód osobisty niż go podrobić (stworzyć dobry fałszyfikat od podstaw). Jak wspomniano, najczęstszym,

bo najprostszym sposobem przerobienia tego dokumentu, była wymiana fotografii. Z uwagi na zawarte w dowodzie dane osobowe fałszerz musiał dopasować osobę do dokumentu (tj. płeć, wiek, wzrost, kolor oczu). Takie fałszerstwo wiązało się zawsze z kradzieżą tożsamości. Nowy właściciel, którego wizerunek widniał na fotografii w dokumencie, przywłaszczał od pierwotnego posiadacza jego tożsamość, tj. imię i nazwisko, datę urodzenia, adres zamieszkania, PESEL. W rzeczywistości w życiu publicznym funkcjonowały jednocześnie dwie różne osoby o tej samej tożsamości.

W dowodach książeczkowych z twardą okładką fotografia właściciela dokumentu umiejscowiona była na stronie 1 będącej wewnętrzną stroną okładki. Przytwierdzana była ona klejem, a zabezpieczona wyłącznie odciskiem suchej pieczęci. Taki sposób mocowania i zabezpieczenia fotografii był wysoce nieskuteczny, tym bardziej, że w większości wydawanych dokumentów odcisk suchej pieczęci pozycjonowany był w lewym dolnym narożniku, co ułatwiało dopasowanie fotografii z innego dowodu osobistego. Fotografie używane do wymiany pochodziły z własnych dowodów osobistych przestępców, którzy w niektórych przypadkach mieli po kilka, a nawet kilkanaście autentycznych własnych dowodów osobistych. Zgłaszając do organu wydającego rzekome zagubienie bądź kradzież swojego dowodu osobistego, uzyskiwali kolejne autentyczne dokumenty. Opłata za wydanie nowego dowodu nigdy nie była wygórowana, a dla fałszerza taki zbiór fotografii był bezcenny. Wymiana fotografii w dowodzie polegała na przyklejeniu zdjęcia na poprzednią fotografię lub odklejeniu fotografii autentycznej i zastąpieniu jej wtórną. Dopasowywano przetłoczenia suchej pieczęci z posiadanych zdjęć do dowodu lub nanoszono imitację odcisku pieczęci (np. przetłoczonym fragmentem owalu pochodzącym od monety). W autentycznych dokumentach – z uwagi na różne grubości poszczególnych warstw – odcisk suchej pieczęci przetłoczony był mocniej na fotografii niż na okładce dokumentu. Często odcisk przetłoczony był nierównomiernie – element tłoczony nie był ustawiony prostopadle w odniesieniu do podłoża. Ułatwiało to fałszerzowi spasowanie fragmentów odcisków na wymienianej fotografii i blankiecie. Takie działanie fałszerzy pozostawiało ślady w postaci niedokładnego pasowania fragmentów suchej pieczęci na zdjęciu i na powierzchni podłoża obok fotografii. Często spotykano również proste markowanie tłoczenia na zdjęciu przez wyciśnięcie tępym narzędziem okręgu i znaków lub punktów. Bardzo rzadko fałszerze dysponowali prawdziwymi suchymi pieczęciami, oryginalnymi, skradzionymi z urzędów lub wyprodukowanymi przez fałszerzy. Pojawiały się wówczas ślady podwójnego tłoczenia. W praktyce fałszerstwo było łatwe do wykrycia z użyciem optycznych urządzeń powiększających i oświetlania ukośnego (ryc. 1a–b). Czasami wklejona fotografia nie miała nawet śladu tłoczenia suchej pieczęci (ryc. 2). Inną cechą fałszerstwa, ale występującą już w wersji dowodów w miękkich

okładkach, były uszkodzenia i odwarstwienia wierzchniej warstwy podłoża dokumentu pod zdjęciem w obrębie fotografii (ślady odklejania fotografii pierwotnej). Charakterystyczny był wtedy całkowity brak lub uszkodzenie poddruku na blankiecie „Miejsce na fotografię” z reguły dobrze widoczne w świetle przechodzącym (ryc. 3).

Niski poziom zabezpieczenia zdjęcia właściciela dokumentu został nieznacznie poprawiony we wspomnianych już książeczkowych dowodach osobistych w miękkich okładkach, funkcjonujących prawie dwadzieścia lat w PRL i drugie tyle w III Rzeczypospolitej Polskiej. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych dodatkowo do mocowania fotografii, oprócz kleju, zaczęto używać dwóch nitów. Były to zwykłe nity, tzw. srebrne, czyli tak naprawdę stalowe, oraz złote, czyli mosiężne. Dopiero w połowie lat dziewięćdziesiątych (prawdopodobnie w maju 1996 r.) wprowadzono nity cechowane z zapisem „DO *** RP” (ryc. 4). Nity umiejscowione były w prawym górnym i lewym dolnym narożniku. Odcisk suchej pieczęci umiejscowiony był przy prawej krawędzi fotografii, w połowie jej wysokości. W tym przypadku wymiana fotografii wymagała od fałszerza większej wprawy. Przy przeklejaniu jej z innego dokumentu bardzo istotne było zgodne spasowanie fragmentów suchej pieczęci na wymienianej fotografii i blankiecie z jednoczesnym spasowaniem nitów i otworów wyciętych przez nity.

Pomysłowość fałszerzy była ogromna. Często pozostawiano nity w dokumencie, a jedynie usuwano fotografię z dowodu, w tym również spod nitów. Wówczas wtórnie wklejona fotografia miała wycięte otwory na nity, z reguły większe od kołnierzy nitów, co było ewidentnym śladem fałszerstwa. Sprytniejsi fałszerze wycinali otwory we wtórnej fotografii mniejsze, ale równocześnie nacinali zdjęcie tak, aby umożliwić jego wsunięcie pod kołnierze nitów. Takie operacje pozostawiały często ślady w postaci naruszenia wierzchniej warstwy fotografii przy nitach, śladów nacięć na fotografii oraz naruszenia wierzchniej warstwy podłoża dokumentu na odwrocie w obrębie fotografii (ryc. 5–6).

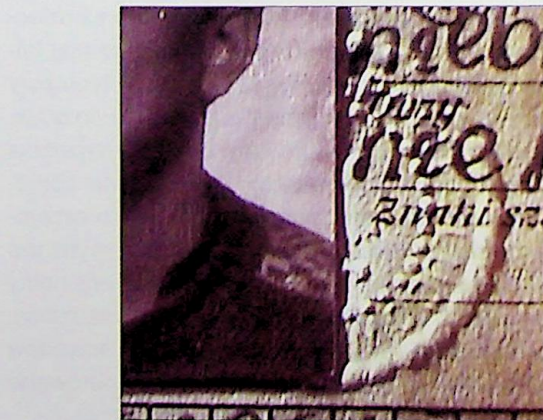
Nity mocujące fotografię były również podważane i wyjmowane z dokumentu, aby można było wkleić nowe zdjęcie. Następnie używano nowych, podobnych nitów, kradzionych z urzędów lub nawet tych samych, często już wyraźnie uszkodzonych, do umocowania zdjęcia wtórnego (ryc. 7). Jeśli fałszerze planowali powtórne użycie oryginalnych nitów, to często podważali nity od odwrotnej strony kartki z fotografią, aby ewentualne uszkodzenia nitów nie były widoczne na stronie ze zdjęciem. Uszkodzenia nitów oraz papieru podłoża dokumentu dookoła nitów były wtedy widoczne od odwrotnej strony kartki (ryc. 8). Niefachowe zaciskanie nitów pozostawiało na nich ślady widoczne dla uważnego kontrolującego dowód osobisty (ryc. 9). Odnotowane były również i takie przypadki, w których nity były wypływane od środka. Umożliwiało to rozdzielenie kołnierzy nitów, które następnie, po wymianie fotografii, naklejane były na fotografię i odwrotną stronę kartki, pełniąc funkcję jedynie maskującej atrapy. Mistrzowie sztuki fałszerskiej

potrafili nawet rozdzielić wtórną fotografię i operując bardzo cieniutką warstwą papieru z emulsją fotograficzną precyzyjnie nakleić ją na pierwotną fotografię, wykorzystując oryginalne tłoczenia suchej pieczęci.



Ryc. 1. Fragmenty pierwszej strony dowodu osobistego z fotografią w świetle białym ukośnym – odcisk suchej pieczęci na blankiecie i fotografii nie są zgodnie spasowane

Fig. 1. Fragments of first page of ID card with photograph taken in white oblique light – impression of dry stamp and photograph are not aligned



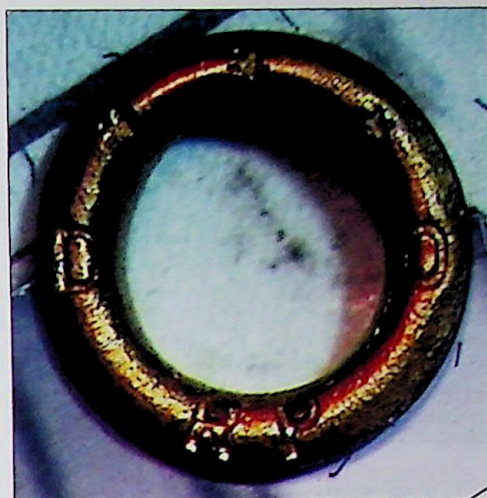
Ryc. 2. Brak śladów tłoczenia suchej pieczęci na fotografii w sfałszowanym dowodzie osobistym

Fig. 2. No pressing marks on dry stamp on photograph in questioned document



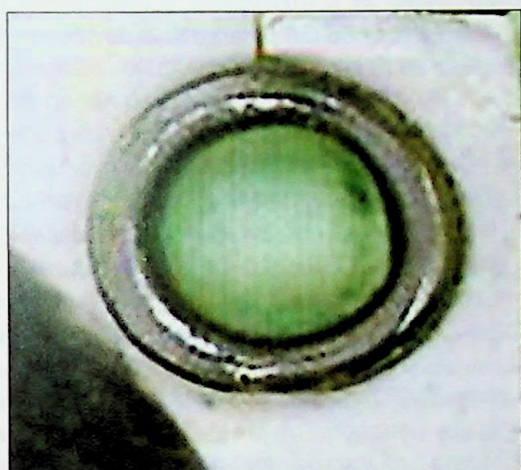
Ryc. 3. W świetle przechodzącym widoczny jest brak poddruku „Miejsce na fotografię” na blankiecie

Fig. 3. In transmitting light, a print „Miejsce na fotografię” is missing on the form



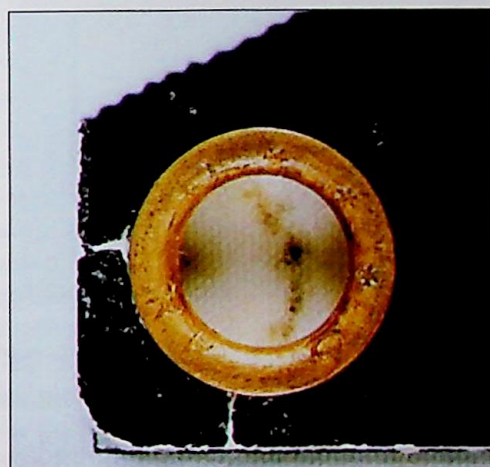
Ryc. 4. Widok cechowanego nitu mocującego fotografię

Fig. 4. View of branded rivet fixing a photograph



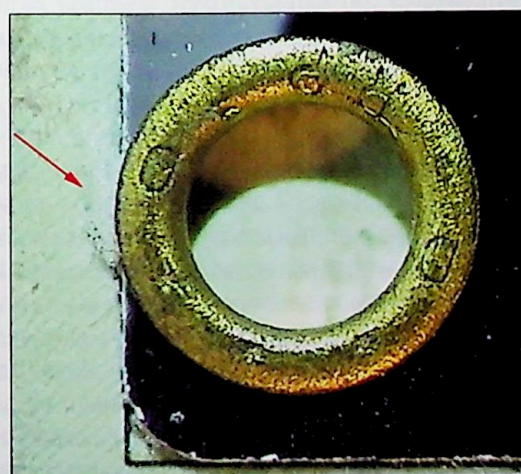
Ryc. 5. Ślady uszkodzenia fotografii przy nitach – nacięcia fotografii

Fig. 5. Marks of photograph being damaged at rivets – photograph notches



Ryc. 6. Uszkodzenie wierzchniej warstwy podłoża dokumentu obok zdjęcia powstałe wskutek odklejania pierwotnej fotografii

Fig. 6. Damage to outer layer of document near a photograph, resulting from original photo being separated



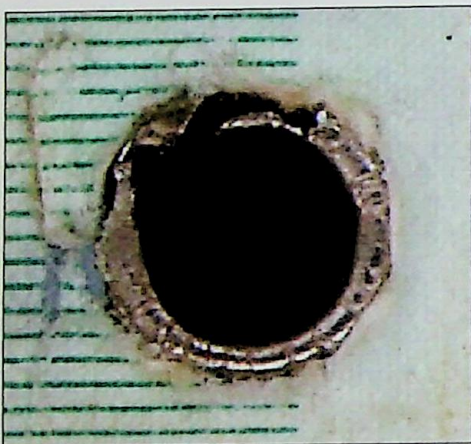
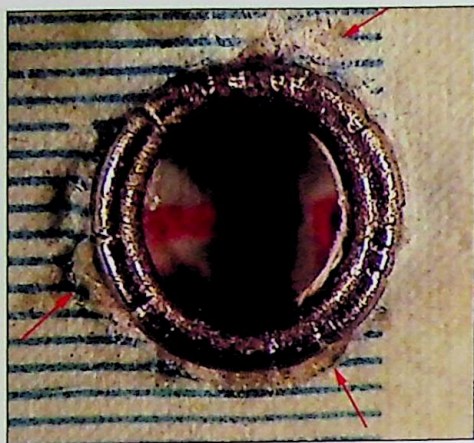
Ryc. 7. Uszkodzenia nitu mocującego fotografię

Fig. 7. Damages to photograph rivet



Ryc. 8. Uszkodzenia nitu mocującego fotografię

Fig. 8. Damages to photograph rivet



Ryc. 8. Uszkodzenie wierzchniej warstwy podłoża dokumentu na odwrocie w obrębie fotografii

Fig. 8. Damage to outer layer of document on the reverse side in the photograph area



Ryc. 9. Niefachowe zaciskanie nitów pozostawiało na nich widoczne ślady
Fig. 9. Non-professional fixing of rivets left visible marks

Podsumowanie

Dowody osobiste starego wzoru przestały być ważne z początkiem 2008 r. Dowody poliwęglanowe w postaci karty ID wprowadzono w 2001 r. Okres współistnienia starych

i nowych wzorów był dość długi, trwał ponad siedem lat. I dokąd fałszerze mieli wybór, to zdecydowanie częściej do działań fałszerskich wybierali stary wzór dowodu, co świadczy, że nowe dowody były postrzegane jako dużo trudniejsze do skutecznego sfalszowania. Fotografia zintegrowana z dokumentem, a nie fizyczne zdjęcie wklejone do dokumentu, stała się dziś standardem i wymogiem każdego nowoczesnego dokumentu. Niemniej potrzeba posiadania przez świat przestępczy fałszywych dowodów osobistych powoduje, że obecne dowody także są fałszowane, również przez wymianę fotografii, ale odbywa się to już zupełnie innymi metodami.

BIBLIOGRAFIA

1. Ustawa z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (tekst jednolity Dz.U. z 2006 r. nr 139, poz. 993).
2. Ustawa z dnia 06 sierpnia 2010 o dowodach osobistych (Dz.U. z 2010 r. nr 167, poz. 1131).

Streszczenie

Dowód osobisty był i jest dokumentem wymaganym przy załatwianiu wielu spraw urzędowych, sądowych, kontrolach dokonywanych przez instytucje uprawnione, realizacji transakcji bankowych i handlowych, kontroli wieku itp. Z tych względów fałszerstwami dowodów zainteresowane były i są zarówno grupy przestępcze, jak i pojedyncze osoby. Najprostszym sposobem przerobienia dowodu osobistego starego wzoru była wymiana fotografii. W artykule omówiono stosowane przez fałszerzy metody wymiany fotografii oraz cechy takich działań przestępczych. Fałszerstwa dowodów osobistych były spotykane praktycznie od momentu ich wprowadzenia do chwili obecnej, a wprowadzenie w 2001 r. nowych, znacznie lepiej zabezpieczonych przed fałszowaniem dowodów nie zlikwidowało tego procederu, choć niewątpliwie utrudniło działania fałszerzy.

Słowa kluczowe: fałszerstwa dowodów osobistych, wymiana fotografii, fotografia wtórna

Summary

ID card is a document required in dealing with many official issues, while performing checks by authorised entities, or in order to execute bank or commercial transactions, etc. For these reasons, falsification of ID cards is attractive to criminal groups and individuals. The easiest way to forge the identity card of older type was to change the photograph. The article discusses the methods for changing the photographs which are used by counterfeiters as well as characteristics of such criminal activity. Counterfeited ID cards have been encountered practically since the introduction of these documents, and the introduction of new ID cards with better anti-forgery protection in 2001 did not eliminate this form of criminal activity, however made the whole procedure more difficult.

Keywords: Forgery of ID cards, change of photograph, secondary photograph